Poznań 24.02.2023 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Pauliny Luizy Wizy-Augustyniak pt.
Sektor mleczarski w województwie wielkopolskim
– analiza konkurencyjności na tle kraju,
napisanej pod kierunkiem dr hab. Wawrzyńca Czubaka, prof. UPP oraz dr Michała Gazdeckiego, wykonana na zlecenie Rady Naukowej Dyscypliny Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu pismem z dnia 18 stycznia 2023 r.

1. Informacje ogólne o Kandydatce

Pani mgr Paulina Luiza Wiza-Augustyniak uzyskała tytuł zawodowy magistra inżyniera (studia drugiego stopnia) w dniu 26 czerwca 2018 r. Jest absolwentką Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Z przedstawionych dokumentów wynika, iż wcześniej nie ubiegała się o nadanie stopnia doktora. Dotychczasowe wykształcenie Kandydatki przebiegało w sposób standardowy. Po ukończeniu z wyróżnieniem Liceum Ogólnokształcącego im. Janka z Czarnkowa w Czarnkowie i zdaniu egzaminu dojrzałości, w 2013 r. rozpoczęła stacjonarne studia pierwszego stopnia na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, Wydziale Nauk o Żywności i Żywieniu, specjalności Zarządzanie jakością żywności. Po uzyskaniu w 2017 roku tytułu inżyniera kontynuowała w tym samym trybie studia drugiego stopnia na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, Wydziale Nauk o Żywności i Żywieniu, specjalności Technologia i jakość produktów pochodzenia zwierzęcego. W 2018 r. uzyskała tytuł magistra. Za osiągnięcia na studiach została odznaczona srebrnym medalem JM Rektora UPP. Od 2018 roku mgr Paulina Luiza Wiza-Augustyniak była doktorantką trybu stacjonarnego na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, Wydział

Ekonomiczny. Studia doktoranckie realizowała w ramach unijnego programu „Najlepsi z Natury". Kandydatka posiada doświadczenie zawodowe w prowadzeniu zajęć dydaktycznych i realizacji prac administracyjnych na Wydziale Ekonomii UPP (m.in. organizacja konferencji naukowej, prowadzenie warsztatów, prace w ramach Wydziałowej Doktoranckiej Komisji). Była także stażystką w Przedsiębiorstwie Handlowo-Usługowym DANEX Sp. z o.o. Sp. k. oraz Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Czarnkowie. W tym drugim miejscu oraz w laboratorium Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Czarnkowie odbyła praktyki zawodowe. Jest autorką lub współautorką 22 publikacji naukowych, w tym 3 za 70 pkt wg listy MEiN (łącznie, według dostarczonego wykazu, Doktorantka zgromadziła 377,63 punkty MEiN). Uczestniczyła w licznych konferencjach naukowych, szkoleniach i kursach. W 2022 r. odbyła również zagraniczny staż naukowy w Vytautas Magnus University w Kownie.

2. Informacje ogólne o pracy doktorskiej (układ pracy, piśmiennictwo)

Recenzowana rozprawa pt. *Sektor mleczarski w województwie wielkopolskim – analiza konkurencyjności na tle kraju* liczy 433 strony. Składa się ze streszczenia (również w języku angielskim), wprowadzenia, 5 rozdziałów, podsumowania i wniosków oraz bibliografii, spisu tabel i rysunków i aneksu. **Ogólna ocena układu pracy jest dobra, rozdziały tworzą logiczną całość, zespoloną ze sobą dedukcyjną i indukcyjną metodą badań, przeważnie zachowana zostaje zasada poprzednik-następnik, treści zawarte w kolejnych częściach pozwalają zrealizować cel pracy i założenia badawcze**. Dobrym pomysłem było zaprezentowanie celu pracy, hipotez, zakresu badań i metodyki w oddzielnej części wprowadzenia, gdzie uargumentowano zastosowanie metod i narzędzi analitycznych. Dzięki temu łatwiej zorientować się w dalszych wywodach. Autorka zresztą często odnosi się do informacji przedstawionych we wprowadzeniu, co pozwala pominąć kwestie metodyczne w merytorycznych częściach dysertacji.

Zastrzeżenia budzi jednak tytuł i konstrukcja rozdziału trzeciego. Jest on nazwany „Produkcja mleka surowego", podczas gdy w treści odnajdziemy informacje o przetwórstwie (3.4), popycie (3.4.5), handlu zagranicznym (3.4.6). Te wiadomości nie korespondują z tytułem. Podobnie, spożycie mleka, popyt wewnętrzny czy handel zagraniczny nie mogą być częścią podrozdziału „Przetwórstwo mleka surowego i produkcja artykułów mlecznych". Sugerowane byłoby szersze ujęcie tego rozdziału i nazwanie go przykładowo „Rynek mleka w Polsce". W takim układzie celowe byłoby wydzielenie podpunktów dotyczących podaży, popytu, cen, handlu zagranicznego, uwarunkowań prawnych czy instytucjonalnych (np. kwestia polityki rolnej UE). Szczególnie ważne jest określenie zmian cen na rynku, które stanowią przecież jeden z kluczowych elementów konkurencyjności.

Z innych uwag, tytuły rozdziałów 4 i 5 mogłyby być uzupełnione o zapis „na tle pozostałych województw", lub „na tle średnich wyników dla Polski". W obecnej formie nie uzyskujemy informacji, iż w tej części przeprowadzono analizę porównawczą. Z kolei w rozdziale 1 nie ma potrzeby wyodrębniania punktu 1.1, lepiej do głównego tytułu rozdziału, po myślniku, dodać zapis „ujęcie teoretyczne".

Praca została podzielona na dwie części. W pierwszej, o charakterze przeglądowym (1 i 2 rozdział), **Autorka przedstawiła teoretyczne aspekty zagadnienia konkurencyjności**, **opisała ewolucję terminu konkurencja i konkurencyjność, przedstawiła poziomy analizy konkurencyjności, jej systemowe i zasobowe ujęcie (rozdział 1), a także determinanty i sposoby pomiaru konkurencyjności (2 rozdział).** Ten obszerny materiał (ponad 100 stron) odwołuje się do wielu pozycji literaturowych, w sposób bardzo szczegółowy określa kolejne poglądy na temat konkurencyjności odnosząc się do wybranych teorii ekonomii. **W tym sensie stanowi swoiste kompendium wiedzy dotyczące podjętego tematu. Docenić należy ogromny wkład pracy Doktorantki, szczególnie w zakresie przeglądu źródeł bibliograficznych.** Miejscami jednak zauważalny jest brak spójności pomiędzy poszczególnymi częściami, brak syntetycznego spojrzenia na prezentowane treści, a w efekcie odnosi się wrażenie

chaosu i nadmiaru informacji. Tym bardziej, że część z nich nie ma związku z prowadzoną na dalszych etapach analizą. **Skupienie uwagi na tym, co ważne dla realizowanych w pracy badań z pewnością ułatwiłoby odbiór lektury 1 i 2 rozdziału**. **Druga część pracy pełni funkcję analityczną**. **W rozdziale 3 Autorka przedstawiła elementy składowe rynku mleka w Polsce**, takie jak podaż, zarówno w ujęciu surowcowym, jak i na etapie przetwórstwa, popyt, handel zagraniczny. Odniosła się także do specyfiki analizowanej branży i spółdzielczego charakteru sektora mleczarskiego. **Ta część dysertacji dostarcza cennych wiadomości w zakresie funkcjonowania gospodarstw mlecznych i przedsiębiorstw skupujących i przetwarzających surowiec, także w ujęciu regionalnym**. Szczególnie wartościowe są długie szeregi czasowe (nawet 30 lat obserwacji), które pozwalają dostrzec zmiany w sektorze. W tym zakresie Kandydatka wykorzystała wtórne dane Głównego Urzędu Statystycznego, Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka, Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i innych. **Z kolei rozdział 4 i 5 to empiryczna analiza konkurencyjności gospodarstw specjalizujących się w produkcji mleka i spółdzielni mleczarskich. Ta część stanowi wartość dodaną do istniejącej wiedzy na temat sektora mleka w Polsce, ze względu na zaprezentowane, autorskie podejście do metody pomiaru konkurencyjności, jak i wykorzystanie unikatowych, niepublikowanych danych**. W każdym przypadku wyniki dla województwa wielkopolskiego zestawiane są z wynikami dla kraju, co daje interesujący obraz analizy porównawczej. Konkluzje z badań zawarte są w podsumowaniu, a także w bardzo syntetycznej formie we wnioskach.

Spis literatury zawiera aż 576 pozycji, w tym 280 publikacji zwartych, 238 artykułów, 47 materiałów źródłowych (w tym przede wszystkich dane Okręgowych Spółdzielni Mleczarskich i GUS) i 11 aktów prawnych. Około 25% pozycji książkowych i artykułów to prace w języku obcym – angielski i niemieckim. Jest to relatywnie wysoki odsetek biorąc pod uwagę zakres przestrzenny ocenianej rozprawy. Pracę uzupełnia równie

bogata szata graficzna, licząca 84 tabele i 74 rysunki. W aneksie znajdziemy informacje finansowe dla 15 poddanych analizie podmiotów.

3. Cele, hipotezy oraz metody badawcze

Celem recenzowanej rozprawy było „określenie potencjału i pozycji konkurencyjnej sektora mleczarskiego w województwie wielkopolskim na tle kraju". To ważny motyw, gdyż konkurencyjność decyduje o rozwoju rynku czy wybranej gałęzi w długim okresie. Dlatego istotne jest wykrycie determinantów, które kształtują ową konkurencyjność. Autorka wskazała, że istnieją dwa elementy takiego systemu. Pierwszy decyduje o potencjale konkurencyjnym, jest to tzw. konkurencyjność czynnikowa, określana przez posiadane zasoby czynników produkcji. Wskazuje ona na możliwości rozwojowe gospodarstwa rolnego czy przedsiębiorstwa. Drugim elementem jest pozycja konkurencyjna, inaczej konkurencyjność wynikowa, która ukazuje rzeczywiste efekty gospodarowania w określonych warunkach zewnętrznych. Tylko **holistyczne podejście daje pełen obraz konkurencyjności podmiotu, sektora, czy całej gospodarki.** Doktorantka przyjęła następujące pytania badawcze:

- „Jaki jest potencjał konkurencyjny (…) i pozycja konkurencyjna (…) gospodarstw specjalizujących się w produkcji mleka w województwie wielkopolskim na tle kraju?
- Jaki jest potencjał i pozycja konkurencyjna spółdzielni mleczarskich (…)".

Odpowiedzi na te pytanie były **wynikiem analizy zasobów czynników produkcji, ich struktury i wzajemnych relacji oraz pomiaru produktywności i dochodowości tych czynników**. Jest to jedno z podejść, jakie mogą być wykorzystane w badaniach konkurencyjności, o czym zresztą Kandydatka wspomina w części przeglądowej literatury przedmiotu. Wydaje się, że **ze względu na specyfikę sektora rolnego i dostępność danych przyjęta metoda badawcza jest właściwa i daje realny obraz funkcjonowania sektora**. Podobne studia w obszarze agrobiznesu są dość częste, choć w tym przypadku **Autorka wypełnia lukę w zakresie zakresu przestrzennego (ujęcie**

mezoekonomiczne) i czasowego (lata 2007-2019, a w odniesieniu do części danych okres ponad 20-letni). Co więcej, **w prowadzonych przez Doktorantkę studiach wykorzystano autorskie, syntetyczne wskaźniki konkurencyjności. Ich konstrukcja, dobór zmiennych, sposób obliczeń i interpretacji wskazuje na duży zasób wiedzy i umiejętności analitycznych**. Jednocześnie podkreślić należy ogromny nakład pracy, niezbędny do wykonania tego typu kalkulacji. Całość analizy spina wielowymiarowa analiza porównawcza, realizując założony w pracy cel. Należy dodać, że **podjęty przez Doktorantkę problem badawczy ma ważne znaczenie dla rozwoju badań nad konkurencyjnością w agrobiznesie, jest to jedna z pierwszych prac w Polsce traktująca o funkcjonowaniu sektora mlecznego w ujęciu regionalnym, a jednocześnie całościowym jeśli idzie o łańcuch dostaw, łącząc wymiar gospodarstw rolnych i poziom przetwórstwa. Tym samym wypełnia niszę w literaturze krajowej.** Co do hipotez badawczych, Autorka definiuje je w sposób następujący:

- „konkurencyjność gospodarstw rolnych (…) w województwie wielkopolskim jest wyższa niż w kraju;
- konkurencyjność spółdzielni mleczarskich w województwie wielkopolskim jest wyższa niż w kraju;
- konkurencyjność gospodarstw rolnych (…) w województwie wielkopolskim na tle kraju powiększa się, a spółdzielni mleczarskich maleje."

Hipotezy te zostały sformułowane w sposób dość jasny, zrozumiały, możliwy do zweryfikowania. Można jednak zastanowić się, czy nie warto byłoby dokonać pewnego uszczegółowienia, wskazując na potencjał i pozycję konkurencyjną, tj. dwa elementy konkurencyjności. W przedstawionej w dysertacji formie nie wiemy, czy wyższa konkurencyjność gospodarstw lub spółdzielni mleczarskich w Wielkopolsce ma być wynikiem lepszego potencjału czy pozycji, czy jednocześnie dwóch składników. I podobnie, czy konkurencyjność gospodarstw w Wielkopolsce wzrasta w wyniku poprawy potencjału czy pozycji?

Ogólnie jednak, na podstawie lektury pracy uważam, że **konstrukcja celu głównego, hipotez badawczych i pytań badawczych jest prawidłowa i daje możliwość oryginalnego rozwiązania problemu naukowego, a metody badawcze zastosowano poprawnie**.

4. **Ocena rozprawy w zakresie wyników badań**

Realizując cel główny pracy **potwierdzono pierwszą z hipotez mówiącą, iż konkurencyjność gospodarstw mlecznych w Wielkopolsce jest wyższa niż w innych regionach kraju.** Było to uwarunkowane bardziej dynamicznymi procesami koncentracji produkcji i jej intensyfikacją (wyższa obsada krów, utrzymywanych głównie w systemie alkierzowym), a także wyższym poziomem nakładów inwestycyjnych, co przekładało się na lepsze wskaźniki produktywności zasobowej (pracy, ziemi i kapitału) i mleczności krów. Gospodarstwa w Wielkopolsce cechowały się także lepszą sytuacją finansową, mierzoną m.in. poprzez wartość dochodów rolniczych. Z kolei **w odniesieniu do drugiej hipotezy Autorka stwierdza, iż nie została ona potwierdzona. Zauważono, że generalnie spółdzielnie mleczarskie w województwie wielkopolskim cechują się niższą konkurencyjnością aniżeli przedsiębiorstwa przetwórcze w kraju**. Wśród przyczyn tego zjawiska wymienia się: mniejsze zasoby pracy i kapitału oraz ich niższą produktywność, a także relatywnie niską skalę działalności. Choć część OSM (w np. w Kole i Gostyniu) wyróżnia się in plus na tle pozostałych ze względu na ich wysoką specjalizację przetwórstwa, wysoką dynamikę przychodów, dużą skalę skupu mleka, wysoki poziom aktywów i nakładów inwestycyjnych. W związku z tym wnioski co do spółdzielni mleczarskich w Wielkopolsce nie były jednoznaczne i zależały ogólnie od wielkości działalności danego podmiotu (większe były bardziej konkurencyjne). Z kolei **trzecia hipoteza została potwierdzona w części dotyczącej gospodarstw rolnych, zaś w przypadku spółdzielni mleczarskich dla 13 zwiększał się dystans w stosunku do średniej dla kraju, a dla dwóch (wymienionych wyżej) rosła przewaga konkurencyjna**. **Konkludując, zaprezentowane w dysertacji wnioski są wynikiem**

bardzo obszernych analiz, uwzględniających wiele zmiennych i długi zakres czasowy, co z pewnością należy docenić. Dowodzą one oryginalności koncepcji rozwiązania problemu badawczego. Tę cześć pracy można uznać za oryginalny wkład Autorki do wiedzy ekonomicznej. Interpretacja wyników jest na ogół poprawa, choć zdarzają się elementy budzące zastrzeżenia, o czym w dalszej części recenzji.

Wyniki pracy, poza warstwą naukową, mają także aspekt aplikacyjny. Zaproponowane przez Autorkę metody badawcze, a w szczególności syntetyczne mierniki konkurencyjności, mogą być z powodzeniem zastosowane do innych sektorów rolnictwa, a także działalności pozarolniczych. Z kolei w odniesieniu do informacji o branży mlecznej, praca stanowi swoiste kompendium wiedzy o wynikach produkcyjno-ekonomicznych zarówno gospodarstw rolnych, jak i spółdzielni mleczarskich. Szczegółowe dane finansowe mogą podlegać ocenie funkcjonowania tej gałęzi agrobiznesu przez praktyków gospodarczych, sektor finansowy, bankowy, ubezpieczeniowy i inne. W końcu, znajomość problematyki może być wykorzystana przez decydentów politycznych w zakresie kreowania systemów wsparcia rolnictwa.

5. Uwagi polemiczne i inne komentarze

Lektura rozprawy nasuwa uwagi dyskusyjne, a także kilka wątpliwości i zastrzeżeń, które jednakże nie umniejszają jej walorów merytorycznych. I tak, pierwszą uwagą o charakterze ogólnym jest zbyt szerokie ujęcie problemu konkurencyjności. Dotyczy to przede wszystkim teoretycznej części pracy, o czym wspomniano już wcześniej. Zasadne byłoby bardziej syntetyczne ujęcie problemu, dokonanie pewnej unifikacji pojęć i teorii i skoncentrowanie się na tych aspektach, które poruszane były w dalszej części pracy. Zbyt długie wprowadzenia, wątki poboczne (przykładowo, zbyt rozwlekły wątek zasobów w punkcie 2.1.1, kooperacji w punkcie 2.1.3 lub branży w punkcie o spółdzielczości 3.3), częste powtarzanie tych samych treści czyni lekturę tej części pracy dość monotonną.

Kolejna kwestia dotyczy interpretacji wyników konkurencyjności. Po pierwsze, sposób doboru próby jest dość jasny – porównano dane gospodarstw FADN z Wielkopolski z takimi samymi gospodarstwami z innych województw. Jednak w próbie tej gospodarstwa wielkopolskie były przeciętnie silniejsze ekonomicznie i większe obszarowo, co bezpośrednio przekładało się na wyniki produktywności i finansowe. Choć podobne relacje dotyczyły ogółu gospodarstw, to interpretacja wyników dla jednostek FADN musi być ostrożna i nie można ich uznać za uniwersalne dla próby generalnej. Po drugie, wnioski dla przetwórców rodzą pewne wątpliwości. Nie zostało wyjaśnione, czy przy porównaniu Wielkopolski do wyników dla kraju, województwo były wyjęte ze średniej krajowej, czy średnia ta uwzględniała również przedsiębiorstwa z regionu. Jeśli to był ten drugi sposób, to przeciętne wyniki dla kraju obarczone były wynikami podmiotów z woj. wielkopolskiego, które, jak sama Autorka zauważa, stanowią istotną część całej branży. Poza tym, analiza dla regionu dotyczyła tylko wybranych spółdzielni mleczarskich, a ich wyniki zestawiane były z branżą w Polsce, do której należą także inne niż spółdzielnia podmioty, w tym duże spółki akcyjne, których wyniki mogą znacząco odbiegać do wyników spółdzielni. Po pierwsze dlatego, że spółki prawa handlowego nastawione są typowo na realizację zysku, po drugie dlatego, że celem działalności spółdzielni nie jest zysk jako wartość nadrzędna, ale realizacja interesów jej członków. Stąd, przykładowo, może wynikać niższa wydajność pracy w spółdzielni na tle spółki, jako że spółdzielnia realizuje cel zatrudniania jej członków. W pełni poprawne wyniki osiągnęlibyśmy porównując tylko spółdzielnie, i tylko w sytuacji, gdy dla reszty kraju średnia liczona byłaby bez podmiotów z Wielkopolski. Wreszcie uwaga trzecia, jeśli producenci mleka są jednocześnie członkami spółdzielni, to jak ocenić ich konkurencyjność, skoro dla tych dwóch poziomów (gospodarstwa i spółdzielnie) otrzymano odwrotne wyniki?

Zagadnieniem, które wymaga komentarza jest moim zdaniem zbyt wąskie ujęcie czynnika ceny w ocenie konkurencyjności (niewielkie fragmenty na str. 199-200 i 208). Dotyczy to zarówno poziomu cen skupu mleka, jak i produktów przetworzonych. W tym pierwszym przypadku dane na temat cen surowca prezentowane są cykliczne np. przez

GUS, także w ujęciu regionalnym. Ceny skupu kształtują przychody ze sprzedaży i w rezultacie dochody gospodarstw rolnych. Wyższe ceny surowca pozwalają przejąć większą część nadwyżki ekonomicznej w łańcuchu dostaw, co jest szczególnie istotne w warunkach oligopolistycznych struktur na poziomie dostawców środków produkcji dla rolnictwa. Ceny to także element kształtujący wielkość produkcji globalnej, wykorzystywanej do pomiaru produktywności zasobów wytwórczych. Skąd wiadomo, że wyższa produktywność w Wielkopolsce nie wynika np. z wyższych cen w tym regionie? Pokazanie zróżnicowania cen w przekroju województw w relacji do wyników ekonomicznych pozwoliłoby odpowiedzieć na pytanie o przyczyny dysproporcji w produktywności czynników produkcji. Z kolei zdobycie cen na poziomie przetwórstwa wymagałoby badania indywidualnego, np. obserwacji cen w sklepach, co jest dość czasochłonne, aczkolwiek możliwe do realizacji. Podobnie jak uwzględnienie elementu jakości przy ocenie konkurencyjności produktów mlecznych, co z kolei związane byłoby z badaniem ocen klientów. Uwagę tą można potraktować jako rekomendację do dalszych prac w wybranym obszarze.

Inny wątek dotyczy wyników analizy dotyczącej zmian w spożyciu mleka i jego przetworów w latach 1990-2019. Autorka wnioskuje, że „zmiany poziomu konsumpcji mleka były niewielkie w odniesieniu do zmian cen wyrażonych w cenach bieżących, a także dochodów konsumentów. Jest to potwierdzenie niskiej dochodowej oraz cenowej elastyczności spożycia te grupy artykułów". Brak jest podstaw do takiego stwierdzenia. Po pierwsze należy wziąć pod uwagę, że ceny i dochody ludności w cenach bieżących rosły w sposób praktycznie nieprzerwany przez wszystkie badane lata. Szczególnie wysoka dynamika dotyczyła lat 90. Stąd nie można przyjmować cen bieżących do tej analizy, ale ceny stałe, a dodatkowo badać relację cen do dochodów i w tym kontekście oceniać konsumpcję mleka. Należy też pamiętać, że mleko należy do grupy dóbr podstawowych, o niskim wskaźniku elastyczności cenowej i dochodowej, ale wyniki analizy dysertacji bynajmniej tego nie dowodzą. Tym bardziej, ze wraz ze stałym

wzrostem bieżących cen i dochodów, spożycie bilansowe mleka początkowo spada, a następnie rośnie.

Z innych szczegółowych uwag:

- Na stronie 12 pojawia się zdanie: „Przemysł rolno-spożywczy należy do jednej z ważniejszych i najszybciej rozwijających się gałęzi gospodarki, mimo stosowania często tradycyjnych technologii". A może to właśnie tradycyjnie wytwarzana żywność w Polsce jest impulsem rozwoju agrobiznesu? W literaturze problem ten określany jest jako tzw. renta zacofania. Można przyjąć, że to właśnie dzięki niej, po wejściu do UE, polski eksport żywności notuje rekordowe wyniki;
- Na stronie 16 Autorka wskazuje, że w badaniu uwzględniono gospodarstwa rolne typu mlecznego znajdujące się w bazie FADN – typ 5. Nie udało mi się jednak odszukać wyjaśnienia, w jaki sposób gospodarstwa te kwalifikowane były do typu mlecznego. Czy poprzez udział produkcji mleka w łącznej produkcji standardowej SO? Jeśli tak, jaki to był udział?
- Na stronie 21 Doktorantka wskazuje, że dane do tabel i wykresów wyrażone były w cenach stałych. Który rok był podstawą i w jaki sposób deflowano dane?
- Dobrym pomysłem było zaprezentowanie syntetycznych informacji dotyczących ewolucji pojęcia konkurencji (tabela 2), czy też definicji konkurencyjności (tabela 4, 5 i 6);
- Na stronie 42, w tekście, pojawia się odwołanie do przypisu dolnego nr 14, podczas gdy takiego przypisu nie ma;
- Na stronie 90 pojawiają się stwierdzenia, nie do końca zrozumiałe: „Zwiększenie konkurencyjności (…) przyczynia się do zwiększenia wielkości sprzedaży, co prowadzi do poprawy wskaźników efektywności (…)" – nie zawsze, bo jeśli jednocześnie rosną koszty bardziej niż proporcjonalnie, to efektywność spada. I dalej: „To skutkuje zwiększeniem przez podmioty gospodarcze cen (…), tak aby móc poprawić swoją konkurencyjność" – w jaki sposób zwiększenie cen ma

poprawić konkurencyjność? I jeszcze: „Aby móc realizować możliwości zwiększenia konkurencyjności (…) należy zwiększyć koszty (…)" – tutaj też chyba zaszła pomyłka;

- Strona 90: „Według analityków rynkowych (…)" – jakich analityków, należy podać odwołanie do źródeł;
- Strona 100: „Wysoka pracochłonność i kapitałochłonność produkcji mleka, która prowadzi do zagwarantowania bazy pasz objętościowych (…)" – jaki związek ma pracochłonność czy kapitałochłonność z zapewnieniem bazy pasz?
- Strona 104: Autorka stwierdza, iż „do kluczowych gałęzi polskiej gospodarki należy produkcja i przetwórstwo rolno-spożywcze" (podobne stwierdzenie na stronie 105 i 107). Na podstawie jakich danych to stwierdzono? Szczególnie dyskusyjne jest to w odniesieniu do produkcji rolnej, której udział w wartości dodanej dla gospodarki narodowej regularnie spadał w ostatnich dekadach;
- Na stronie 109 Doktorantka pisze, iż przewaga kosztowa polskich producentów żywności na tle UE jest wynikiem niższej wydajności pracy. Jest to dość kontrowersyjna teza, bardziej prawdziwe jest stwierdzenie, iż przewagę stanowi niższa opłata pracy, nie zaś wydajność, bo ta, w sensie technicznym, może być wyższa;
- Strona 110: „Produkcja i przetwórstwo rolno-spożywcze w Polsce jest konkurencyjne w odniesieniu do pozostałych działów gospodarki narodowej" – jeśli tak, to skąd problemy odpływu siły roboczej z rolnictwa do sektorów pozarolniczych?
- Strona 122 i 136: ciekawy pomysł z ukazaniem w formie tabelarycznej metod pomiaru konkurencyjności i mierników oceny pozycji i potencjału konkurencyjnego;
- Strona 145 i nast.: przy interpretacji tabeli 16 błędnie używa się pojęcia „zmiany w latach 2007-2019". Ta tabela zawiera tylko dwa skrajne lata, więc należy pisać: „w roku 2019, w relacji do roku 2007, …". Poza tym nie chodzi o wzrost liczby

pracujących, tylko o wzrost AWU, który może się odbyć także przy ogólnym spadku liczby pracujących;

- W podrozdziale „Specyfika produkcji mleka…" dużo miejsca poświęcono wsparciu sektora mleczarskiego ze środków publicznych. Czy faktycznie te informacje są elementem specyfiki sektora? Lepiej byłoby utworzyć odrębny podrozdział dotyczący uwarunkowań instytucjonalnych;
- Strona 162, gdzie wskazuje się na wzrost skali produkcji jako jeden z kluczowych elementów rozwoju branży, zabrakło krytycznego spojrzenia na negatywne efekty procesu nadmiernej koncentracji. Literatura przedmiotu dostarcza coraz więcej dowodów na to, że zbyt gwałtowny wzrost produkcji i koncentracji ziemi przyczynia się do szeregu skutków ubocznych o charakterze społecznym i środowiskowym;
- Strona 167: Doktorantka pisze, iż „aby zapewnić dochód umożliwiający funkcjonowanie małe gospodarstwa są zobowiązane do starania się, aby osiągnąć wysokie ceny za skup mleka". W warunkach dominacji w łańcuchu dostaw dużych przetwórni i sieci handlowych założenie to jest mało realne. Dużo lepszym rozwiązaniem jest tworzenie skoordynowanych systemów produkcji (grupy producenckie, spółdzielnie) lub organizowanie sprzedaży bezpośredniej, np. w ramach tzw. rolniczego handlu detalicznego;
- Strona 175, tabela 2012: warto uaktualnić dane, w 2020 roku odbył się powszechny spis rolny, gdzie z pewnością tego typu informacje się znajdują;
- Strona 206 i nast.: interesujące są wykresy obrazujące wybrane elementy konkurencyjności sektora mleczarskiego w podziale na województwa. Dobrze byłoby stworzyć dodatkowy wykres, obejmujący łącznie wszystkie zmienne, za pomocą syntetycznego miernika;
- Strona 216: wskazano na uwarunkowania historyczne jako determinanty regionalizacji produkcji mleka w Polsce, nie wyjaśniono jednak, jakie to uwarunkowania;

- Strona 216-217 – czy korzystna koniunktura na mleko po akcesji do UE i napływ funduszy strukturalnych to czynnik regionalizacji produkcji? Przecież oddziaływał on w sposób podobny na wszystkie regiony. Podobna sytuacja dotyczy rosnących wymagań co do jakości mleka surowego;
- Strona 249 i rys. 52: dane dotyczące spadku spożycia jogurtów na poziomie 90-96% są mało realne. Albo błędnie je odczytano, albo nastąpiła zmiana metodyki szacowania popytu. Należałoby to wyjaśnić;
- Na stronie 253 Kandydatka pisze, iż „wraz ze wzrostem dochodów społeczeństwa udział wydatków na mleko i przetwory w wydatkach ogółem oraz wydatkach na żywność zmniejszał się, co jest zgodne z prawem Engla". Zastosowano chyba skrót myślowy, albowiem prawo Engla nie wskazuje w żadnym elemencie o zmianie struktury spożycia żywności wraz ze wzrostem dochodów;
- Strona 273: Autorka wyciąga błędne wnioski odnośnie średniorocznego tempa wzrostu wartości ziemi, gdyż bierze pod uwagę dane z lat 2007-2008, dla których stosowano inną metodykę gromadzenia danych, o czym zresztą sama informuje;
- Strona 284 i nast.: czy obliczenia dotyczące produktywności uwzględniały ceny stałe czy bieżące? Zasadne byłoby stosowanie cen stałych, aby wyeliminować wpływ procesów inflacyjnych na kształtowanie się wartości wskaźników;
- Strona 306-307: warto pomyśleć o tabeli prezentującej wyniki dla Wielkopolski i Polski łącznie, co ułatwi przekaz informacyjny;
- Jakość redakcji elementów graficznych oceniam ogólnie wysoko, jednak zdarzają się błędy, np. w tabeli 17 kolumna „Inwestycje" jest niejasna, nie wiadomo czy chodzi o inwestycje ze środków publicznych, czy prywatnych; brak legendy osi do rysunków, np. rys. 22, 32, 46, 68 i nast.; tabela 28 – co oznaczają poszczególne kolory?
- Występują pewne braki warsztatowe, jak np. brak bądź skąpość syntez cząstkowych przeprowadzonych na koniec poszczególnych rozdziałów,

- W pracy występują dość liczne błędy literowe, stylistyczne, gramatyczne ortograficzne, interpunkcyjne, co obniża staranność pracy. Na przykład częste powtarzanie „dynamika zmian", podczas gdy samo słowo „dynamika" zawiera w sobie element zmiany; zwrot typu „okres czasu", itd.

6. Konkluzja

Przechodząc do ostatecznej konkluzji stwierdzam, iż **przedstawiona przez mgr Paulinę Luizę Wizę-Augustyniak rozprawa doktorska pt. *Sektor mleczarski w województwie wielkopolskim – analiza konkurencyjności na tle kraju* zawiera oryginalny wkład badawczy i istotnie wzbogaca wiedzę w dyscyplinie ekonomia i finanse w zakresie sposobów definiowania i pomiaru konkurencyjności w wymiarze regionalnym. Przedsięwzięcie badawcze Autorki oceniam jako ambitne, prezentuje ono ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki we wspomnianej dyscyplinie. Rzetelne i żmudne analizy empiryczne dowodzą umiejętności samodzielnego prowadzenia badań naukowych. Autorka z sukcesem zrealizowała zakładany cel i zweryfikowała hipotezy badawcze. Praca od strony koncepcyjnej została dobrze zaprojektowana, a jej wykonanie prowadzi do interesujących wniosków.** Jest to dojrzała naukowo dysertacja, oparta na sumiennym przeglądzie literatury przedmiotu i starannie dobranych metodach analitycznych, w tym autorskich wskaźnikach konkurencyjności. Studia cechują się logiką i konsekwencją, zaś formułowane oceny i wnioski inspirują do dalszych przemyśleń i dyskusji. Złożoność materii, którą przyszło Doktorantce się zajmować nie stała się przeszkodą w realizacji tego trudnego tematu. W recenzji zawarto pewne uwagi i zastrzeżenie, część z nich ma charakter polemiczny, inne mogą stanowić rekomendacje do rozwijania pracy naukowej we właściwym kierunku. Jestem przekonany, że Autorka wykorzysta je z korzyścią dla własnej erudycji. **W świetle poczynionych ustaleń stwierdzam, że praca mgr Pauliny Luizy Wizy-Augustyniak pt. *Sektor mleczarski w województwie wielkopolskim – analiza konkurencyjności na tle***

***kraju*, napisana pod kierunkiem dr hab. Wawrzyńca Czubaka, prof. UPP i dr Michała Gazdeckiego, spełnia wymagania określone w Ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Tym samym wnoszę do Rady Naukowej Dyscypliny Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu o jej przyjęcie i dopuszczenie do publicznej obrony.**

Dr hab. Sebastian Stępień, prof. UEP
Katedra Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu